

UZASADNIENIE

M. R. został oskarżony to, że:

w dniu 30 listopada 2013 roku w miejscowości K. Ż. gm. Ż., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości 1,45 promila alkoholu we krwi kierował samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na drodze publicznej w ruchu lądowym będąc wcześniej prawomocnie skazany wyrokiem Sądu Rejonowego w Przysusze z dnia 18 grudnia 2012 roku w sprawie II K 426/12 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości

tj. o czyn z art. 178a § 4 kk.

Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem z dnia 13 kwietnia 2015 roku, w sprawie II K 338/14:

- oskarżonego **M. R.** uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu z art. 178a § 4 kk i za to na podstawie art. 178a § 4 kk wymierzył mu karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności;
- na podstawie art. 69 § 1, 2 i 4 kk, art. 70 § 1 pkt.1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres 4 (czterech) lat próby;
- na podstawie art. 71 § 1 kk orzekł w stosunku do oskarżonego grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 (czterdzieści) złotych;
- na podstawie art. 42 § 2 kk orzekł w stosunku do oskarżonego środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 7 lat;
- na podstawie art. 43 § 3 kk zobowiązał oskarżonego do zwrotu prawa jazdy do właściwego wydziału komunikacji;
- na podstawie art. 50 kk orzekł środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie jego treści na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w O. przez okres 1 miesiąca;
- zasądził od oskarżonego opłatę w kwocie 500 złotych oraz zasądził kwotę 1997,86 złotych na rzecz Skarbu Państwa tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Wyrok ten zaskarżył w całości oskarżony.

Postawione zarzuty oraz treść uzasadnienia apelacji wskazują, iż skarżący wywodzi apelację z art. 438 pkt 2 i 3 kpk. Apelacja zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na tym, że Sąd Rejonowy przyjął, iż M. R. prowadził pojazd mechaniczny w stanie nietrzeźwości, podczas gdy na sprawstwo oskarżonego nie wskazywały bezpośrednie dowody. Skazanie opiera się jedynie na poszlakach, które nie tworzą zamkniętego łańcucha;
- obrazę przepisów postępowania mająca wpływ na treść orzeczenia, polegająca na pominięciu przeprowadzenia dowodu z przesłuchania świadka P. S., który to świadek kierował w dniu 30 listopada 2013 roku przedmiotowym samochodem.

W konkluzji skarżący wniósł o uniewinnienie go od popełnienia zarzucanego mu czynu.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 grudnia 2015 roku Sąd dopuścił dowód

z zeznań świadka P. S. na okoliczność ustalenia osoby kierującej samochodem opisanym w akcie oskarżenia w związku ze zdarzeniem opisanym w tym akcie.

Ponadto na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 grudnia 2015 roku, obrońca oskarżonego poparł apelację oskarżonego i wnioski w niej zawarte. Ponadto wniósł o uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu czynu. Z ostrożności procesowej wniósł o znaczne złagodzenie odpowiedzialności karnej oskarżonego za przypisany mu czyn.

Prokurator wniósł o nieuwzględnienie apelacji oskarżonego i utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja oskarżonego okazała się skuteczna w takim stopniu, iż skutkowałą zmianą zaskarżonego wyroku, jednak nie z powodów wskazanych przez M. R..

Analizując całokształt zebranych w sprawie dowodów (przeprowadzonych również przez sąd odwoławczy) uznać należy, że zostały one zebrane w sposób wystarczający do merytorycznego rozstrzygnięcia.

Analiza postępowania dowodowego przed Sądem I instancji doprowadziła Sąd Okręgowy do wniosku, iż rację ma skarżący, że w sytuacji, w której wskazywał on na P. S. jako osobę kierującą przedmiotowym pojazdem Sąd Rejonowy powinien był przesłuchać tą osobę w charakterze świadka. Uchybienie to jednak zostało konwalidowane na etapie rozprawy apelacyjnej, gdzie dopuszczono dowód z zeznań tego świadka.

Wywody skarżącego sprowadzają się w istocie rzeczy do zanegowania ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie. Opierają się ona na odmiennej interpretacji zebranych w sprawie dowodów, poprzez przyjęcie, iż zebrany materiał dowodowy to tak naprawdę jedynie poszlaki, które nie tworzą zamkniętego łańcucha.

Faktem jest, że oskarżonego nie złapano „za rękę” jak prowadził przedmiotowy pojazd. Dlatego też w niniejszej sprawie brak jest bezpośrednich dowodów potwierdzających sprawstwo oskarżonego. Tym samym sprawa ta ma charakter poszlakowy. Jednak dokonując logicznej oceny zebranego materiału dowodowego możliwym było utworzenie ciągu poszlak, które pozwoliły na ustalenie, iż to M. R. dopuścił się zarzucanego mu czynu.

Sam oskarżony nie kwestionował, że jechał w dniu 30 listopada 2013 roku samochodem osobowym V. (...). Ponadto okoliczność ta znajduje swoje potwierdzenie w ujawnionym na miejscu zdarzenia obuwiu. Natomiast oskarżony mimo aury listopadowej szedł na bosy. Nadto M. R. był właścicielem tego pojazdu. Oskarżony podał natomiast, iż to nie on był kierowcą.

Wyjaśnienia oskarżonego nie wytrzymują konfrontacji z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym, którego prawidłowa i logiczna ocena nie może prowadzić do innej konkluzji niż ustalona przez Sąd Rejonowy.

Przede wszystkim na miejscu zdarzenia i w jego pobliżu nie ustalono żadnej innej osoby poza M. R.. W bliskiej odległości od leżącego w rowie samochodu, oskarżonego spotkał bezstronny świadek G. S., który zaproponował pomoc oskarżonemu. M. R. prosił go wtedy aby nie wzywał policji ani pogotowia, gdyż to on prowadził samochód a znajduje się w stanie nietrzeźwości i nie chce mieć problemów. Rację ma Sąd Rejonowy, iż zeznania G. S. są obiektywne i bezstronne. Trzeba pamiętać, iż jest on osobą obcą dla oskarżonego a co za tym idzie nie ma żadnego interesu w tym aby bezpodstawnie go pomawiać. Ponadto ograniczył się on do złożenia jedynie relacji z ustaleń poczynionych przez niego na miejscu zdarzenia i w rozmowie z oskarżonym. Prawdziwość zeznań G. S. zyskuje na znaczeniu, jeżeli weźmie się pod uwagę zapis nagrania ze zgłoszenia przez niego zdarzenia służbom ratowniczym. Informacje przekazane tym służbom korespondują z jego zeznaniami.

Oskarżony próbował się bronić wskazując na osobę P. S., iż to on miał prowadzić jego samochód V. (...) w dniu 30 listopada 2013 roku.

Na rozprawie apelacyjnej świadek P. S., pouczony o odpowiedzialności za składanie fałszywych zeznań oraz o treści art. 183 § 1 kpk, stanowczo zaprzeczył twierdzeniom oskarżonego.

Zeznania P. S. znajdują swoje potwierdzenie w zeznaniach G. S., M. A., A. P.. Wskazani świadkowie potwierdzili, iż poza oskarżonym nikogo więcej nie zastali na miejscu zdarzenia ani w jego pobliżu. Ponadto rozmawiali oni po zdarzeniu z M. R. i nie wskazywał on na inną osobę, która miałby prowadzić samochód. Jak to już zostało podniesione natomiast do świadka G. S. przyznał się, iż to on był kierowcą. Tym samym uznać należy, iż wersja podawana przez M. R. na późniejszym etapie postępowania, iż to P. S. kierował samochodem, jest jedynie przyjętą przez niego linią obrony, nie znajdującą żadnego potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym.

Sąd Rejonowy czyniąc ustalenia faktyczne zasadnie miał też na uwadze pisemną opinię biegłego chirurga. Opinia biegłego jest jasna, pełna, wewnętrznie oraz zewnętrznie niesprzeczna oraz kompletna. Spełnia wszystkie wymogi o jakich mowa w treści art. 201 kpk. Nadto pochodzi od osoby fachowej i bezstronnej nie zainteresowanej korzystnym rozstrzygnięciem na rzecz którejkolwiek ze stron procesu. Nie ujawniły się także żadne powody w rozumieniu przepisu art. 196 kpk, które osłabiłyby zaufanie do wiedzy lub bezstronności powołanego biegłego.

Biegły podniósł, iż z punktu widzenia medycznego M. R. mógł być kierującym samochodem V. (...) w chwili wypadku. Faktem jest, iż jednocześnie biegły wskazał, że z punktu widzenia chirurgicznego – nie ma dowodów na to, że to właśnie M. R. kierował swoim samochodem, gdyż dowodem takim byłyby ślady krwi i DNA. Tym niemniej biegły podniósł jeszcze jedną bardzo istotną okoliczność, iż jest przekonany, że gdyby z przodu, na miejscu pasażera ktokolwiek jechał, to zginąłby w tym wypadku, bowiem jego głowa musiałaby się przesuwać do przodu i do góry a zginiatany dach przemieszczał się w przeciwnym kierunku i taka sytuacja doprowadziłaby do ciężkiego urazu czaszkowo – mózgowego i kręgosłupa szyjnego – a konsekwencji do zgonu. Obrażenia, których doznał M. R. wskazują, iż to on z znajdował się za kierownicą samochodu i dlatego też uniknął poważniejszych obrażeń. Ponadto obrażenia ciała M. R. korelują z uszkodzeniami samochodu V. (...).

Mając na uwadze powyższe okoliczności nie można uznać, iż samochód w dniu zdarzenia był prowadzony przez inną osobę niż M. R.. Dlatego też powołana argumentacja przez Sąd Rejonowy oraz zebrane dowody (w tym również na etapie postępowania odwoławczego) nie pozwalają na przyjęcie innej alternatywnej i równie prawdopodobnej wersji, niż ta, że to M. R. był w dniu 30 listopada 2013 roku kierowcą samochodu marki V. (...) o nr rej. (...).

Sąd Rejonowy słusznie uznał, iż niewiarygodne są wyjaśnienia oskarżonego co do jego sprawstwa w zakresie zarzucanego mu czynu, bowiem są one sprzeczne z pozostałym zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i nie znajdują potwierdzenia w poczynionych ustaleniach faktycznych. Dowody na jakich Sąd I instancji oparł swoje wnioski dotyczące sprawstwa oskarżonego są w swej wymowie jednoznaczne i niebudzące wątpliwości.

Mając na uwadze wszystkie wskazane powyżej i omówione okoliczności, zdaniem Sądu Okręgowego apelacja oskarżonego, która w swej istocie kwestionowała sprawstwo M. R. okazała się chybiona.

Niezależnie jednak od powyższego w niniejszej sprawie zaszła konieczność dokonania korekty przedmiotowego wyroku ale nie z powodów jakichkolwiek błędów popełnionych przez Sąd I instancji. Okoliczności uzasadniające zmianę wyroku pojawiły się bowiem dopiero po wydaniu wyroku przez Sąd Rejonowy.

M. Róg (...) I instancji przypisał czyn wyczerpujący dyspozycję art. 178a § 4 kk. Sąd Rejonowy miał tutaj słusznie na uwadze, iż oskarżony był już wcześniej skazany za czyn z art. 178a § 1 kk wyrokiem Sądu Rejonowego w Przysusze z dnia 18 grudnia 2012 roku w sprawie II K 426/12.

Skazanie M. R. wyrokiem Sądu Rejonowego w Przysusze z dnia 18 grudnia 2012 roku w sprawie II K 426/12 uległo jednak zatarciu po wydaniu wyroku przez Sąd I instancji.

Sąd Rejonowy w Przysusze wyrokiem z dnia 18 grudnia 2012 roku, w sprawie II K 426/12 skazał M. R. za czyn z art. 178a § 1 kk na karę 3 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby lat 2. Ponadto wymierzył mu karę 70 stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość każdej stawki na kwotę 10 złotych. Ponadto Sąd orzekł zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku oraz świadczenie pieniężne w kwocie 200 złotych. Wyrok ten uprawomocnił się w dniu 18 grudnia 2012 roku.

Analizując czasokres potrzebny do zatarcia skazania Sąd Okręgowy w związku ze zmianą treści art. 76 kk z dniem 1 lipca 2015 roku, miał na uwadze treść art. 4 § 1 kk, zgodnie z którym jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy.

Zdaniem Sądu Okręgowego korzystniejsze dla oskarżonego jest brzmienie art. 76 kk w wersji sprzed 1 lipca 2015 roku. Zgodnie z art. 76 § 1 kk skazanie ulega zatarciu z mocy prawa z upływem 6 miesięcy od zakończenia okresu próby. W niniejszej sprawie okres ten nastąpił w dniu 18 czerwca 2015 roku.

Jednocześnie jednak zgodnie z art. 108 kk jeżeli sprawcę skazano za dwa lub więcej nie pozostających w zbiegu przestępstw, jak również jeżeli skazany po rozpoczęciu, lecz przed upływem okresu wymaganego do zatarcia skazania ponownie popełnił przestępstwo, dopuszczalne jest tylko jednoczesne zatarcie wszystkich skazań. Taka sytuacja ma miejsce co do zasady w przedmiotowej sprawie gdyż M. R. był skazywany wyrokami innych Sądów, w tym między innymi po wydaniu wyroku w sprawie Sądu Rejonowego w Przysusze, został skazany przez Sąd Rejonowy w Opocznie wyrokiem z dnia 19 czerwca 2013 roku,

w sprawie II K 262/13. Tym samym mając na uwadze treść art. 108 kk co do zasady nie mogłoby dojść do zatarcia skazania mimo upływu 6 miesięcznego okresu od zakończenia okresu próby. Jednak Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż art. 76 kk w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 roku, był interpretowany przez doktrynę i orzecznictwo ten sposób, że przepis art. 76 § 1 k.k. stanowi *lex specialis* w stosunku do art. 108 k.k. Jeżeli zatem nie doszło do zarządzenia wykonania kary, a sprawca czy to w okresie próby, czy też kolejnych 6 miesięcy popełnił ponownie przestępstwo, fakt ten nie stoi na przeszkodzie zatarciu skazania. Przykładowo można tu wskazać na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2015 roku, w sprawie II KK 194/14 (LEX nr 1642873).

Sytuacja uległa natomiast zmianie po dniu 1 lipca 2015 roku, kiedy to doszło do nowelizacji między innymi art. 76 kk. Zgodnie z jego nowym brzmieniem w art. 76 § 1 zd. 3 wskazuje się wprost, iż przepis art. 108 stosuje się.

Niezależnie jednak od powyższego oprócz badania 6 – miesięcznego okresu od zakończenia okresu próby, dla ustalenia zatarcia skazania muszą być jeszcze spełnione przesłanki z art. 76 § 2 kk (w brzmieniu obowiązującym do dnia 1 lipca 2015 roku). Zgodnie

z tym przepisem jeżeli wobec skazanego orzeczono grzywnę lub środek karny zatracie skazania nie może nastąpić przed ich wykonaniem, darowaniem albo przedawnieniem ich wykonania; nie dotyczy to środka karnego wymienionego w art. 39 pkt 5 kk.

Sąd Rejonowy w Przysusze orzekł wobec M. R. środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 1 roku. Jednocześnie zaliczył mu okres zatrzymania prawa jazdy od 30 października 2012 roku. Tym samym środek ten został wykonany w dniu 30 października 2013 roku. Także kara grzywny i świadczenie pieniężne zostały wpłacone przez oskarżonego w całości.

Mając na uwadze powyższe nie ulega żadnym wątpliwości, iż skazanie Sądu Rejonowego w Przysusze w sprawie II K 426/12 zatarło się. Dlatego też Sąd Okręgowy na podstawie art. 437 § 1 i 2 kpk i art. 438 pkt 1 i 4 kpk zmienił zaskarżony wyrok. Sąd Okręgowy zmienił opis czynu poprzez wyeliminowanie sformułowania „będąc wcześniej prawomocnie skazanym wyrokiem Sądu Rejonowego w Przysusze z dnia 18 grudnia 2012 roku w sprawie II K 426/12 za prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwości”, przyjmując jednocześnie, że przypisany oskarżonemu czyn wyczerpuje dyspozycję art. 178a

§ 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk.

Sąd Rejonowy wymierzając karę pozbawienia wolności miał na uwadze, iż oskarżony był już uprzedni karany za czyn z art. 178a § 1 kk co słusznie zdaniem Sądu

Okręgowego rzutowało na wymiar kary. Na obecnym etapie w związku z zatarciem skazania za czyn z art. 178 § 1 kk, Sąd odwoławczy nie mógł brać pod uwagę tej okoliczności jako elementu rzutującego na wymiar orzekanej kary. Niezależnie jednak od powyższego Sąd Okręgowy miał na uwadze, iż pomimo zatarcia skazania w sprawie Sądu Rejonowego

w P. sygn. akt II K 426/12, M. R. był już w przeszłości wielokrotnie karany oraz dopuścił się czynu o znacznej społecznej szkodliwości. Sąd Rejonowy słusznie też zauważył, iż w niniejszej sprawie M. R. przekroczył znacznie próg od którego zaczyna się stan nietrzeźwości. Dlatego też Sąd Okręgowy mając na uwadze powyższe okoliczności, przyjmując za podstawę prawną wymierzonej oskarżonemu kary pozbawienia wolności przepis art. 178a § 1 kk obniżył tą karę do 1 roku. Zdaniem Sądu Okręgowego taka kara jest współmierna do stopnia winy i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez oskarżonego czynu, spełni również cele zapobiegawcze i wychowawcze wobec sprawcy oraz cele w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Pomimo zatarcia skazania w sprawie II K 426/12, Sąd Okręgowy pozostawił na niezmienionym poziomie okres warunkowego zawieszenia wykonania kary tj. 4 lat. Sąd miał tutaj na uwadze stopień społecznej szkodliwości czynu, stężenie alkoholu we krwi oskarżonego, jego uprzednią kilkukrotną karalność. Tym samym w jego postępowaniu widoczny jest trwały ślad lekceważenia obowiązujących norm prawnych. Dlatego też okres próby powinien pozostać na odpowiednio długim poziomie wyznaczonym przez Sąd Rejonowy. W ocenie Sądu Okręgowego wyznaczony okres próby pozwoli na weryfikację pozytywnej prognozy kryminologicznej postawionej wobec oskarżonego. Kara ta w połączeniu z efektywnie zastosowaną sankcją w postaci grzywny powstrzyma oskarżonego od popełnienia w przyszłości przestępstw, a w społeczeństwie wzmocni przekonanie o skuteczności udzielonej przez państwo ochrony prawnej.

Sąd Rejonowy orzekł grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych. Zdaniem Sądu Okręgowego orzeczona kara grzywny jest współmierna do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, a także, zrealizuje cele zapobiegawcze i poprawcze w stosunku do oskarżonego oraz wytyczne w zakresie prewencji ogólnej.

Sąd Rejonowy ukształtował wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 40 złotych. Sąd I instancji miarkując wysokość kary grzywny miał na uwadze sytuację materialną i osobistą oskarżonego, jego warunki osobiste, rodzinne, a co za tym idzie Sąd baczyl także, by nie przekraczała ona możliwości zarobkowych i majątkowych oskarżonego. Oskarżony jest jeszcze dość młodą osobą, uzyskującą regularne miesięczne dochody na poziomie około 3.000 złotych. Ponadto nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu.

Sąd Rejonowy zasadnie orzekając wymiar środka karnego w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych kierował się wysokim stanem nietrzeźwości oskarżonego oraz faktem jego uprzedniej karalności za takie samo przestępstwo.

Biorąc jednak pod uwagę fakt, iż skazanie za tożsame przestępstwo uległo zatarciu okres na jaki orzeczono środek karny w postaci zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych należało odpowiednio zmniejszyć. Dlatego też Sąd Okręgowy obniżył orzeczony zakazu prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych w ruchu lądowym na okres 3 lat.

Określając czas trwania tego środka, Sąd Okręgowy kierował się stopniem społecznej szkodliwości czynu oraz stopniem winy sprawcy. Jak to już zostało podniesione stopień ten należy ocenić jako duży. Oskarżony poruszając się w ruchu lądowym w stanie nietrzeźwości stwarzał bardzo duże zagrożenia dla życia i zdrowia innych uczestników ruchu. Dlatego też w ocenie Sądu nie byłoby adekwatnym do zachowania oskarżonego orzeczenie tego środka karnego na krótszy okres czasu. Nadto stężenie alkoholu w organizmie oskarżonego było duże. Zdaniem Sądu czas, na który orzeczono przedmiotowy środek karny spełni swoją rolę w zakresie prewencji szczególnej i ogólnej. Pozwoli na uświadomienie społeczeństwu, iż prowadzenie pojazdów w stanie nietrzeźwości jest nieopłacalne. Zachowanie takie spotyka się z surową oceną organów wymiaru sprawiedliwości. Oskarżony musi zostać wyeliminowany na dość długo z grona osób, które mogą prowadzić pojazdy mechaniczne w strefie ruchu lądowego, gdyż stwarza bardzo duże zagrożenie dla innych uczestników.

Mając na uwadze ugruntowane w społeczeństwie przekonania, że kierujący po drogach w stanie nietrzeźwości nie są traktowani pobłaźliwie i spotykają się z tego powodu z represją, Sąd Rejonowy słusznie orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci podania wyroku do publicznej wiadomości na okres 1 miesiąca.

Podzielając w całości argumentację Sądu Rejonowego w pozostałej części jego pisemnego uzasadnienia Sąd Okręgowy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w pozostałej części.

O kosztach sądowych za drugą instancję orzeczono na podstawie art. 627 kpk w zw. z art. 634 kpk i art. 10 ust. 1 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 z późn. zm.).